

Świnoujście - Kołobrzeg i z powrotem

Regaty Unity Line

38 JACHTÓW wzięło udział w morskich regatach ze Świnoujścia do Kołobrzegu i z powrotem, co jest kolejnym rekordem tej imprezy rozgrywanej na Bałtyku po raz szósty. W regatach wziął także udział jacht niemiecki z SSC Ueckermunde, co może być zapowiedzią szerszego udziału żeglarzy z Niemiec w tych największych na Bałtyku regatach.

W pierwszym dniu imprezy wiał słaby, przeciwny wiatr, który wymagał od uczestników wyjątkowej staranności i wykorzystywania podczas doborania kursów wszystkich jego podmuchów i tzw. odkrętek. Najszybciej do Kołobrzegu żeglowała załoga „TrochusII” z Januszem Olszewskim, a na pokonanie dystansu w linii prostej niespełna 50 mil morskich potrzebowała aż 14 godz. 11 min i 14 s. Oni też zdobyli puchar prezydenta Kołobrzegu Henryka Bieńkowskiego, który to trofeum wręczał osobiście w towarzystwie Piotra Waszchenki, prezesa Unity Line. W drodze powrotnej natomiast najszybciej żeglował największy uczestnik regat, jacht „Shar-

ki” z armatorem Cezarym Wolskim (YKP) i Jerzym Siudym na pokładzie - znakomitym szczecińskim żeglarzem. Trasę w kierunku odwrotnym „Sharki” pokonał w 6 godz. 55 min i 38 s. Dla lepszego porównania powiedzmy, że tej klasy jacht do Kołobrzegu płynął aż 16 godz. i 20 min. Najwolniejsi uczestnicy regat na pokonanie pierwszego etapu imprezy potrzebowali ponad dobę.

Nad uczestnikami regat czuwała niezawodna załoga statku instrumentalnego Akademii Morskiej „Nawigator XXI” pod dowództwem kpt Zbigniewa Ferlasa. W drodze powrotnej m.in. asekurowano do przybycia jednostki SAR katamaran plażowy z Mrzeżyna, który stracił maszt i dość szybko dryfował na pełne morze.

Oficjalne zakończenie regat Unity Line odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 9 w Świnoujściu na promie „Polonia” i tam ogłoszone zostaną oficjalne wyniki w kl. łMS, dwóch grupach KWR i dwóch grupach jachtów turystycznych bez pomiaru.